

Sygn. akt I C 576/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Iwona Popiołek-Sikora

Protokolant: Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2013 roku we W.

sprawy z powództwa (...) SA we W.

przeciwko I. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 stycznia 2012 r. do Sądu Rejonowego w Lublinie strona powodowa (...) S.A. we W. domagała się zasądzenia od pozwanej I. G. kwoty 3 400,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że I. G. 9 sierpnia 2011 r. pozwana złożyła oświadczenie wobec strony powodowej, w którym zobowiązała się do zapłaty należności wynikającej z umowy pożyczki nr (...) z dnia 23 marca 2006 r. zawartej z B. M. a (...) Bankiem S.A., przelaną następnie umową sprzedaży wierzytelności przez (...) Bank S.A. na powoda w dniu 29 września 2010 r. Wskazała, że pozwana I. G., na podstawie powyższego oświadczenia przystąpiła do tego długu, zobowiązując się do zapłaty za B. M. tej wierzytelności. Zapłata miała nastąpić w ratach, z czego 4 raty zostały zapłacone a pozostałe 37 rat po 100 zł nie. Pozwana E. G. przystąpiła do długu.

W dniu 7 marca 2012 r. został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Na skutek wniesienia sprzeciwu, Sąd stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi jako sądowi właściwości ogólnej.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana I. G. zarzuciła, że roszczenie strony powodowej, a szczególności dochodzona pozwem kwota nie zostały udowodnione, nie została ona wykazana żadnymi dowodami ani wyliczeniami. Przyznała, że B. M. zawarła z (...) umowę pożyczki, na mocy której zobowiązana była do spłaty kwoty 12.015,10 zł w 36 miesięcznych ratach do dnia 23 marca 2009 r. Przyznała, iż z uwagi na trudną sytuację materialną B. M. spłata pożyczki nie była regularna. Podniosła jednak, że jej zaległość była dużo niższa, aniżeli wskazywana przez stronę powodową, zważywszy, że pozwana wpłaciła na jej rzecz kwotę 1320 zł. W dalszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że każda z rat przedawniała się po 3 latach od dnia wymagalności. Nadto w dniu 22 stycznia 2008 r. Bank wypowiedział umowę stawiając zadłużenie w stan wymagalności. W razie nieuwzględnienia ich zarzutów pozwana, z ostrożności procesowej, wniosła o rozłożenie zasądzonej należności na raty po 100 zł miesięcznie.

W odpowiedzi strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu w całości. Podała, iż wierzytelność wynikała z umowy z dnia 9 sierpnia 2011 r., która stanowiła samodzielną podstawę powstania roszczenia. Zaprzeczyła zarzutowi przedawnienia, wskazując, że pozwana nie wskazała daty, w której oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki dotarło do adresata, tym samym nie sposób przyjąć kiedy wypowiedzenie nastąpiło. Nadto wskazała, że gdyby nawet przyjąć, że zobowiązanie z dnia 9 sierpnia 2011 r. ma charakter „przejęcia długu”, to może ono nastąpić nawet po przedawnieniu roszczenia.

Odnosnie solidarność za powyższe zobowiązanie, strona powodowa wskazała, że solidarność nie rodzi po stronie biernej współuczestnictwa koniecznego, tym samym dłużnicy nie muszą występować po stronie biernej w jednym procesie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 23 marca 2006 r. pozwana B. M. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę pożyczki nr PG\ (...) na kwotę 9.522,89 zł, przy czym pożyczkobiorca otrzymał do dyspozycji kwotę 8.000 zł. Łączna kwota opłat i prowizji wynosiła 4015,10 zł. Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty pożyczki w 36 miesięcznych ratach, w tym 35 równych ratach w wysokości 339,05 zł i ostatniej racie wyrównawczej w kwocie 148,35 zł. Ostatnia rata miała zostać spłacona do dnia 23 marca 2009 r. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 16% w skali roku. Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego było równe czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Pismem z dnia 22 stycznia 2008 r. Bank, z dniem 27 lutego 2008 r., z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, wypowiedział B. M. umowę pożyczki wyliczając zadłużenie na kwotę 5239,34 zł, z czego kwota 5000 zł stanowiła kapitał, kwota 160,43 zł- odsetki zaległe, kwota 68,81 zł- odsetki karne i kwota 10 zł- koszty. Po dniu 27 lutego 2008 r., zaległość była natychmiast wymagalna. B. M. tytułem spłaty pożyczki w okresie od kwietnia 2006 r. do lipca 2009 r. spłaciła na rzecz Banku łącznie kwotę 10.841 zł. W dniu 29 grudnia 2010 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarł ze stroną powodową (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu wonek pozwanej wyliczonej przez zbywcę na kwotę 3 019,26 zł, w tym 2 415,67 zł tytułem kapitału i 603,59 zł niespłaconych odsetek karnych. W dniu 9 sierpnia 2011 r. I. G. i B. M. oświadczyły, że w związku z zadłużeniem wynikającym z umowy pożyczki z dnia 23 marca 2006 r. nr (...) w kwocie 3 371,18 zł I. G. zobowiązała się zapłacić za B. M. na rzecz strony powodowej kwotę 4 620 zł w 41 miesięcznych ratach: 4 raty po 230 zł i 37 rat po 100 zł do 20- go każdego miesiąca począwszy od 20 września 2011 r.

Pismem z dnia 9 listopada 2011 r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 3600 zł.

W okresie od grudnia 2010 r. do lutego 2012 r. B. M. wpłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 1340 zł.

Bezsporne.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo było nieuzasadnione i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy nie budził zasadniczych wątpliwości. Pozwana I. G. nie kwestionowała, że B. M. zawarła umowę pożyczki z (...) Bank S.A. we W., jak również faktu jej wypowiedzenia wskutek nieuregulowania należności. Niekwestionowany był również fakt przelewu wierzytelności wynikającej z przedmiotowej umowy na rzecz strony powodowej (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą we W.. Pozwana zarzuciły jednak, że strona powodowa nie wykazała roszczenia co do wysokości. Podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia.

Powyższe zarzut Sad uznał za uzasadniony.

Art. 118 k.c. stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Termin przedawnienia roszczeń banku, jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, wynosi 3 lata (por.

wyrok SNz 10.10.2003 r., II CK 113/2002, OSP 2004/11 póż. 141). Bieg przedawnienia rozpoczyna się z kolei od dnia, w którym piśmie z dnia 22 stycznia 2008 r.- z dniem 27 lutego 2008 r. Trzyletni termin przedawnienia rozpoczął zatem swój bieg z dniem 28 lutego 2008 r. Roszczenie przedawniło się zaś z dniem 1 marca 2011 r. tymczasem strona powodowa wniosła pozew dopiero w dniu 22 listopada 2011 r.

Jednocześnie wskazać należy, że strona powodowa, w wyniku cesji wierzytelności, wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki zbywcy (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą we W., zaś dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 k.c.), dotyczy to również zarzutu przedawnienia.

W kontekście powyższego jako chybione należało ocenić stanowisko strony powodowej, jakoby fakt przedawnienia roszczeń z tytułu umowy pożyczki pozostawał bez znaczenia, albowiem strony w dniu 9 sierpnia 2011 r. wykreowały nowy stosunek prawny- umowę. Z treści przedłożonego oświadczenia zatytułowanego jako (...)nie sposób bowiem wywnioskować jakiego rodzaju umowę strony miałyby zawrzeć i jakie miałyby być jej essentialia negotii. Jej treść nie pozwalała również na przyjęcie, jakoby strony dokonały odnowienia długu w rozumieniu art. 506 k.c., albowiem nie zostały spełnione podstawowe jego przesłanki. Oświadczenie pozwanej, co wynika z jego literalnej treści, stanowiło wyłącznie ustalenie sposobu spłaty zadłużenia, w żadnym jednak razie nie kreowało kolejnego stosunku umownego oraz nie powodowało zaciągnięcia nowego zobowiązania, zwłaszcza, że w treści oświadczenia strony wprost nawiązywały do łączącej pozwaną z (...) umowy pożyczki. Zdaniem Sądu strony ustaliły jedynie techniczne aspekty spłat dokonywanych na rzecz strony powodowej i nie miały zamiaru wywołać skutków materialnoprawnych. Nie złożyły bowiem w tym zakresie żadnych oświadczeń woli.

W tym też kontekście Sąd uznał, wbrew twierdzeniom strony powodowej, że nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, czy też zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną. Przerwanie biegu terminu przedawnienia, co oczywiste, może nastąpić jedynie wówczas, gdy roszczenie nie uległo jeszcze przedawnieniu, w dacie złożenia zaś przez pozwaną oświadczenia, na które powołuje się strona powodowa, roszczenie było już przedawnione. Powyższe oświadczenie, ze względu na jego treść, nie może również zostać potraktowane jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Takie zrzeczenie się jest bowiem czynnością prawną, do której mają zastosowanie przepisy o składaniu oświadczeń woli. Lapidarne stwierdzenie pozwanej co do sposobu regulowania wysokości dochodzonego roszczenia. Na niej zaś, jako wywodzącej z podnoszonych przez siebie twierdzeń korzystne skutki prawne spoczywał ciężar wykazania ich prawdziwości (art. 6 k.c.) oraz zaprezentowania stosownych dowodów na ich poparcie (art. 232 k.p.c.). Pozwana podniosła zaś, iż B. M. dokonała spłaty zadłużenia w łącznej wysokości 12.181 zł. Na powyższą okoliczność przedłożyła dowody wpłat, których prawdziwości i rzetelności strona powodowa nie zdołała podważyć. Strona powodowa nie wskazała zaś, w jaki sposób wpłaty te zostały zarachowane. Nadto z treści umowy cesji wynikało, że strona powodowa nabyła wierzytelność do kwoty 3 019,26 zł, z czego kwota 2 415,67 zł stanowiła kapitał, a kwota 603,59 zł- niespłacone odsetki karne. Tymczasem pozwem objęta została kwota 3 400 zł, przy czym strona powodowa nie wskazała, jakie należności wchodziły w jej skład. Podkreślić przy tym należy, iż przyjęcie na siebie zobowiązania do spłaty należności nie pozbawiało pozwanej możliwości kwestionowania roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości. Jak bowiem wskazano powyżej, oświadczenie pozwanej nie ma charakteru konstytutywnego, albowiem jego zamierzonym celem nie jest ukonstytuowanie nowej więzi prawnej o charakterze abstrakcyjnym. Tytułem prawnym pozostaje zawsze dług podstawowy. Strona powodowa winna zaś była szczegółowo rozliczyć dochodzoną przez siebie wierzytelność z uwzględnieniem dokonanych przez B. M. spłat. Aż do zamknięcia rozprawy obowiązkowi temu jednak nie sprostała.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.